

Życiodajna śmierć

Pod patronatem „Gazety”

•• – Wychowanie do śmierci to nie jest wychowanie do chodzenia ze spuszczoną głową – uważa Józef Binnebesel, wykładowca pedagogiki na uniwersytecie w Toruniu, który wczoraj otworzył konferencję pod hasłem „Życiodajna śmierć”.

Cykl czterodniowych dyskusji rozpoczął się w czwartek galą w Teatrze Dramatycznym. Jeszcze dziś i jutro na auli Uniwersytetu Medycznego będą miały miejsce prelekcje, wykłady i mnóstwo dyskusji na temat śmierci, osławiania się z nią, a także pomocy osobom chorym w przejściu na drugą stronę.

– Chcemy stworzyć okazję przedstawicielom różnych dziedzin nauki i sztuki do dialogu o umieraniu

i śmierci. Okazję do przeżywania szczególnych uczuć i refleksji nad życiem i przemijaniem. Do pokazania, iż śmierć dotyczy nie tylko tych, którzy są ciężko chorzy, ale także chorych psychicznie, niepełnosprawnych, z upośledzeniami genetycznymi i tych, którzy są po prostu bezdomni i za życia już traktowani jako nieobecni, usunięci na margines, tak jakby nie żyli – zachęca do udziału w dyskusji i konferencji profesor Elżbieta Krajewska-Kulak.

Profesor Józef Binnebesel uważa przewrotnie, że miejscem, gdzie najlepiej można nauczyć się życia, jest hospicjum.

– Tam nie uczymy się szacunku dla innych, tam zawsze przychodzą refleksje na temat nas samych – udowadnia. – Dziś żyjemy w schizofrenicznej rzeczywistości. Z jednej strony śmierć w niej jest passe, ludzie starzy i pomarszcze-

ni nie są modni. Z drugiej zaś, kiedy włączamy telewizor czy odpalamy grę komputerową, śmierć jest tam wszechobecna. Zdaniem uczestników konferencji coraz częściej umiera się w szpitalu, z dala od bliskich, w obcym miejscu.

– Kiedyś funkcjonowało coś takiego jak rodzina wielopokoleniowa. Było w niej miejsce dla upośledzonej ciotki, dla matki rodzącej kolejne dzieci i umierającej we własnym łóżku babci. Dzieci, które do-

rosły w takich rodzinach, odziedziczyły coś cennego – oswojenie się ze śmiercią.

Współczesne rodziny tego nie dają – mówi profesor Binnebesel. ●



Jeszcze dziś i jutro na auli Uniwersytetu Medycznego będą miały miejsce prelekcje, wykłady i dyskusje na temat śmierci

AGNIESZKA SADOWSKA